

**Karolina Kalinowska, *Boży płomień. Błogosławiony Euzebiusz z Ostrzychomia*, Wydawnictwo Paulinianum, Jasna Góra 2020, 222 strony (ISBN 978-83-66050-66-2)**

W roku 2020 Zakon Paulinów obchodził jubileusz 750-lecia śmierci swojego założyciela - bł. Euzebiusza z Ostrzychomia. Postać tego trzynastowiecznego, węgierskiego mnicha jest w Polsce prawie zupełnie nieznana. Prawdopodobnie mało kto wie, że to właśnie on stoi u początków tego Zakonu. Sami paulini, poza prowincją węgierską, nie wyróżniali Euzebiusza oficjalnym kultem, który pozostawał w cieniu św. Pawła z Teb, pustelnika żyjącego na przełomie III i IV wieku w Egipcie. To właśnie jego paulini obrali sobie za swojego patrona. Od jego imienia pochodzi też oficjalna nazwa: Zakon Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika, w skrócie: Zakon Paulinów.

Święty Paweł w pewnym sensie uważany był przez paulińską tradycję zakonną za założyciela. Zainicjował bowiem sposób życia sam na sam z Bogiem, który paulini naśladowają. W XIII wieku na Węgrzech z rozproszonych pustelników powstał regularny zakon - Zakon Paulinów, zaś bł. Euzebiusz był jego formalnym założycielem.

Euzebiusz urodził się około roku 1200. Jako kapłan, kanonik katedralny w Ostrzychomiu, podczas najazdu Tatarów w roku 1241 ukrywając się w lasach

Pilisium, spotkał tam licznych pustelników. W kilka lat później sam podjął ten sposób życia. Następnie zgromadził wokół siebie eremitów żyjących w puszczech naddunajskich. W roku 1250 dał początek klasztorowi św. Krzyża w Pilis. Z czasem wspólnota Euzebiusza połączyła się z inną, założoną wcześniej, bo w 1215 lub 1225 roku na górze św. Jakuba w Úrög koło Patacs przez Bartłomieja, biskupa Pięciu Kościołów. Wspólnota Bartłomieja przyjęła jej regułę. Euzebiusz został pierwszym prowincjałem połączonych klasztorów i usilnie starał się o uznanie nowego zakonu przez Stolicę Apostolską. W roku 1262 otrzymał tymczasowe zatwierdzenie nowej społeczności zakonnej, która za patrona obrała sobie św. Pawła, pustelnika z Teb w Egipcie. W roku 1308 papież Klemens V ostatecznie zatwierdził nowy zakon, nadając mu regułę św. Augustyna. Euzebiusz już tego nie doczekał. Zmarł w roku 1270. Jego ciało pochowano ze czcią w klasztorze Św. Krzyża w Pilis. Mimo że nigdy nie był beatyfikowany, paulini przypisywali mu tytuł błogosławionego. Jego kult zasadniczo nie rozwijał się poza prowincją węgierską. W ostatnich dziesięcioleciach kult ten udało się paulinom rozpowszechnić w całym Zakonie. Pod tym względem szczególnie ważna jest aprobata kultu Euzebiusza jako błogosławionego, wydana w 2004 roku przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

Jubileuszowy rok 2020 stał się dla paulińskiej wspólnoty okazją do podjęcia szeregu inicjatyw w celu ożywienia czci dla swojego założyciela. Na skutek wybuchu pandemii koronawirusa nie udało się zrealizować wszystkich planów. Jedną z tych doprowadzonych do skutku okazała się edycja biografii bł. Euzebiusza, której do tej pory w języku polskim brakowało. Istnieją takowe w języku węgierskim. Po polsku, poza autorami niewielkich not biograficznych, nikt dotąd nie zdecydował się na obszerniejsze opracowanie życia bł. Euzebiusza. Podyktowane to zapewne było, poza innymi względami, brakiem odpowiedniej bazy źródłowej. Ta, która się zachowała jest bardzo szczupła. Obejmuje kilka opisów zawartych w najstarszych, istniejących kronikach zakonnych.

Trudnego zadania podjęła się zatem krakowska pisarka i edytorka, Karolina Kalinowska, należąca zresztą do wspierającej duchowo Zakon Paulinów Wspólnoty bł. Euzebiusza, oficjalnie zatwierdzonej przez generała paulinów o. Arnolda Chrapkowskiego w roku 2016. Książka *Boży płomień* jest beletryzowaną opowieścią historyczną o życiu bł. Euzebiusza z Ostrzychomia. Autorka wykorzystując dostępną bazę źródłową, ukazała swojego bohatera na tle realiów trzynastowiecznych Węgier. W poszczególne etapy jego życia wplotła szereg wątków historycznych prezentujących duchową tradycję paulińskiego Zakonu, poczynając od historii św. Pawła z Teb i innych pustelników starożytności chrześcijańskiej. Bodaj najpiękniejszym fragmentem książki jest sławna wizja płomieni ognia, które połączyły się w jeden wielki płomień. Euzebiusz miał tej wizji doświadczyć przed grotą w górach Pilis. Odczytał w niej wezwanie do połączenia w jedną wspólnotę rozproszonych pustelników naddunajskich.

Konstrukcja książki jest ciekawa. Pierwsze partie opowiadania zawierają dużą dawkę informacji historycznych. Wiele pojawiających się wątków historycznych autorka umieszcza w przemyśleniach swego bohatera. Przy końcu opowiadania pojawia się nawet wizja przyszłych dziejów Zakonu, którą Euzebiusz ogląda już z innego świata. Wczytując się dobrze w tok opowiadania autorki, można zauważyć specyficzny dla kobiety sposób postrzegania rozmaitych szczegółów i detali historycznych. Jest to niewątpliwie cenny walor książki: historia męskiego zakonu opisana przez kobietę.

Książka jest opatrzona przypisami, w których autorka przekazuje czytelnikowi wiele istotnych wyjaśnień do zasadniczej narracji podjętego opowiadania. Dołączona została również bibliografia wykorzystanych źródeł i opracowań, chociaż książka nie ma charakteru rozprawy naukowej. Zaadresowana jest do czytelników o zróżnicowanym przygotowaniu i wykształceniu humanistycznym. Dla znawców przedmiotu wiele z podanych szczegółów historycznych okaże się dobrze znanych. Dla czytelników szukających strawy duchowej i podstawowej wiedzy o bł. Euzebiuszu, książka dostarczy jednego i drugiego. Ilość informacji historycznych może być dla tej grupy czytelników znacznym obciążeniem, ale w ostatecznym rozrachunku wiele wytłumaczy.

Ukazanie się tej cennej pozycji ma niewątpliwą wartość poznawczą i w pewnym sensie także edukacyjną. Książka jest pierwszym rodzajem biografii założyciela paulinów w języku polskim. Stanowi cenne wprowadzenie w paulińską duchowość oraz dzieje Zakonu, zwłaszcza jego początki związane z postacią bł. Euzebiusza.

Grzegorz Prus *OSPPE*